

ANETA DANIEL

Wyższa Szkoła Filologiczna we Wrocławiu

## **Kontakty językowe: analiza wpływu języka angielskiego na język polski na przykładzie tłumaczenia *Wiedźmina***

### **Abstract**

#### **Linguistic Contacts: An Analysis of the Influence of English on Polish Based on the Translation of *The Witcher***

*Chrzest ognia* by Andrzej Sapkowski is a collection of short stories published in Poland in 1996; however, the first English edition, *Baptism of Fire*, was not published until 2014. The analyzed fragment abounds in nomenclature connected to the Slavic culture as well as neologisms. The uniqueness of the text results from Slavic character. One may observe that the main difficulty in the translation of such a culture-bound text is that Slavic literature is not popular worldwide; nonetheless, *The Witcher Saga* is a worldwide phenomenon, as it was placed on the New York Times bestseller list. It is worth noting that despite the fact that the way in which neologisms are coined in a fictional novel may differ from the coinage of words in the standard language, the word formation processes are similar to those applied in standard English or standard Polish. However, it should be noted that there is unknown what really enables a borrowing to catch on in another language.

**Keywords:** translation, neologisms, word formation processes, *The Witcher*.

## 1. Wstęp<sup>1</sup>

W dzisiejszych czasach symbole oraz zawarte w nich informacje są łatwo przenoszone na cały świat dzięki rozwojowi technologii. To gwałtowne rozprzestrzenianie informacji przyczynia się przede wszystkim do ciągłych zmian w językach. Coraz częściej wyrazy tracą swoje pierwotne znaczenie i zyskują nowe, ponadto można zauważyć, że słowa są skręcane, zwłaszcza przez młodzież. Szybszy sposób życia sprawia, że informacje z całego świata są szybciej przekazywane, dlatego ludzie używają krótszych wyrazów lub – jeśli takie nie istnieją – tworzą je w procesach słowotwórczych. Należy sądzić, że jest to wynik oddziaływania codziennej komunikacji, która jest przekazywana przez media, a następnie informacje te są łatwo przyjmowane przez całe rzesze ludzi. Z tego względu tłumacze odgrywają ogromną rolę w przekazywaniu informacji. To tłumacz decyduje, jaka metoda lub strategia pozwoli najlepiej oddać sens tekstu źródłowego. Nie ulega wątpliwości, że czasami przeniesienie głównej idei i wywołanie podobnego efektu u odbiorcy tekstu źródłowego i docelowego jest ważniejsze niż przeniesienie dosłownego znaczenia. Dlatego to tłumacz w szczególnym stopniu przyczynia się do tego, jak postrzegany jest świat przez ludzi pochodzących z różnych kultur. Kontakt pomiędzy kulturami jest obecnie prawie nieograniczony, w rezultacie zaś bardzo często słowa są zapożyczane z innych języków. Język jest stałą częścią kultury i jest istotny w postrzeganiu środowiska.

Należy przypuszczać, że badania nad kontaktami pomiędzy językami zawsze będą aktualne, ponieważ w językach stale następują zmiany. Co więcej, codzienna komunikacja między kulturami, która jest przekazywana przez media, sprawia, że ludzie jeszcze efektywniej przyswajają nowe słowa. Pochodna wersja wyrazu zapożyczonego jest często tworzona poprzez różne procesy słowotwórcze, a kontakt z językiem angielskim oraz amerykańską popkulturą gwałtownie przyczynia się nie tylko do zmian w języku polskim, lecz także do postrzegania świata za pomocą języka, czyli tzw. językowego obrazu świata. Można powiedzieć, że każdego dnia do słowników dodawane są nowe wyrazy, co sprawia, że kontakt pomiędzy językami jest interesującym przedmiotem analizy. Należy zatem zwrócić uwagę na to, że ponieważ ludzie komunikują się w szybszy sposób, istnieje zapotrzebowanie na tworzenie coraz krótszych oraz łatwiejszych w wymowie słów. Z tego względu wydaje się niemożliwe, by temat kontaktów językowych kiedykolwiek został wyczerpany.

## 2. Słowotwórstwo a przekład

Definicję słowotwórstwa przyjmuję za Maciejem Widawskim (2014: 119), według którego tworzenie nowych słów może być rozumiane jako proces konstruowania całkiem nowych wyrażań lub modyfikowanie istniejących słów przeważnie w wyniku procesów morfologicznych. Warto podkreślić, że w dzisiejszych czasach tendencja do zapożyczania angielskich wyrazów oraz ich modyfikacji poprzez używanie polskich afiksów to popularny fenomen.

Tendencja do tworzenia nowych słów jest najpopularniejsza wśród blogerów. Wśród przykładów można wymienić słowo *zdabingować*, w którym są zastosowane polski prefiks *z-* oraz sufix *-ować*, lub

1 Fragmenty niniejszej analizy pochodzą częściowo z pracy magisterskiej „An Analysis of Selected Translation Techniques Used in the English Text of *Baptism of Fire* by Andrzej Sapkowski” (Daniel) oraz artykułu „Translation of Neologisms and Culture-Bound Items Based on *The Witcher*: A Sample Introductory Analysis” (Daniel 2016).

słowo *deshakeować*, którego znaczenie to 'stabilizować'. W drugim przykładzie zachowano pisownię angielskiej części słowa i użyto jedynie polskich afiksów. Derywacja jest uważana za najczęściej stosowany proces słowotwórczy (Yule [1985] 2006: 67). Jednakże nie jest łatwo zdiagnozować, które czynniki przyczyniają się do tego, w jaki sposób słowo jest zapożyczone, a określenie, która wersja docelowa jest prawidłowa, może stwarzać trudności. Jako przykład warto podać zapożyczenie czasownika *google*, które jest używane w języku polskim jako *gugłować*, *guglić* czy *guglać*.

Mogłoby się wydawać, że angielskie tłumaczenie słowa *wiedźmin* jako *witcher* jest bardziej prawidłowe z tego względu, że sufiksu *-er* w języku angielskim używa się, aby określać zarówno męską wersję, jak i zawód. Można sądzić, że sufiks *-arz* zastosowany do słowa *wiedźma* byłby odpowiedni w języku polskim. Jednakże Andrzej Sapkowski ([1996] 2014) przy tworzeniu męskiej wersji słowa *wiedźma* nie użył sufiksu *-arz*, tylko *-in*, ponieważ *wiedźmin* nie jest męskim odpowiednikiem słowa *wiedźma*, a co za tym idzie – *wiedźmiarz* byłby nieodpowiednim neologizmem. Z fabuły wynika bowiem, że *wiedźmin* jest raczej pogromcą *wiedźm* niż ich męskim odpowiednikiem.

Interesujące jest to, że często nazwy marek stają się ogólnymi określeniami każdej innej wersji popularnego produktu (Yule [1985] 2006: 53). Przykładów może dostarczyć słownictwo związane z urodą. Jednym z najpopularniejszych akcesoriów jest gąbka do makijażu o nazwie *beauty blender*, której nazwa jest obecnie zapożyczona i często używana do określania każdej gąbki do makijażu, a w języku polskim odmieniana za pomocą afiksów. Analogicznie dzieje się we wszystkich dziedzinach, np. dziedzinie komputerowej. Słowo *google* jest używane do określania każdej wyszukiwarki internetowej, co oznacza, że głównym czynnikiem mającym wpływ na to, czy dane słowo zostanie zapożyczone, jest stopień popularności. Kiedy powstaje nowy produkt, niemal w sposób automatyczny produkty, które są do niego podobne, otrzymują jego nazwę.

Zapożyczenia z języka angielskiego są wkomponowane w język polski jako rezultat rozwoju technologii oraz mediów, przykładowo: *skajskrejper*, *krosant*, *dżins*, *spam*, *szejk*, *adidas* czy *mafinka*. Zapożyczenia słów to zdaniem Matrasa (2009: 168) cichy efekt kontaktu pomiędzy językami. Należy sądzić, że gdy jeden lub kilka języków pojawia się na danym terytorium, jeden z nich staje się dominujący, w wyniku czego zdominowany język powiela jego formy językowe. Według Zabawy (2014: 127–135) język angielski miał wpływ na język polski, od dawna integrując słowa angielskie i polskie.

Wyrazy z dziedziny technologii komputerowej są zapożyczane ze standardowego języka polskiego oraz nadawane są im specjalne znaczenia (*plik* jako *file*); popularne jest zarówno dosłowne tłumaczenie z języka angielskiego (*window* – *okno*, *tools* – *narzędzia*), jak i asymilacja angielskich zapożyczeń za pomocą derywatów (*skan* – *skaner*) (Zabawa 2014: 127–135). Stan słownictwa jest zwykle skutkiem zmiany fonologicznej. Przykładowo: słowo *s'pposed* (Sapkowski [2014] 2015: 41) jest celowo błędnie przeliterowane. Takie zmiany zachodzą często w dialektach. Wedle Michała Garcarza (2013: 77) obecny stan słownictwa w dziedzinie muzyki hip-hopowej wynika ze zmian fonologicznych, które ukształtowały wymowę Afroamerykanów. Chociaż nie zawsze zmiana fonologiczna polega na stworzeniu całkiem nowego słowa, jest ona – jak się okazuje – podobna do procesu tworzenia neologizmów.

### 3. Przekład elementów nacechowanych kulturowo

Baker (1992: 63–77) opisuje idiomy jako zamrożone wzorce języka, które pozwalają na niewielką odmianę danej formy i często mają zupełnie odmienne znaczenie, którego nie można wywnioskować z ich poszczególnych elementów. Baker (1992: 63–77) przedstawia cztery techniki przydatne podczas tłumaczenia idiomów:

- używanie idiomu o takim samym znaczeniu i formie, np. *actions speak louder than words* (czyny mówią głośniejszy niż słowa);
- używanie idiomu o podobnym znaczeniu, ale różnej formie, np. *curiosity killed the cat* (ciekawość to pierwszy stopień do piekła);
- parafrazowanie;
- pominięcie.

Tłumacz, stosując idiom o tym samym znaczeniu i formie, musi używać równoważnych elementów leksykalnych oraz zachować znaczenie, może jednak zastosować inne elementy leksykalne o podobnym znaczeniu. Przekład poprzez użycie parafrazy jest jedną z najpopularniejszych technik w tłumaczeniu idiomów (Newmark 1988: 109). Pominięcie zaś jest wykorzystywane bardzo rzadko, tylko wtedy, gdy w języku docelowym nie ma bliskich odpowiedników, jeśli niemożliwe jest parafrazowanie lub jeśli forma stylistyczna wymaga pominięcia (Baker 1992: 63–77). Warto zaznaczyć, że często pomija się pojedyncze wyrażenia, które są postrzegane jako nieprzetłumaczalne, niemniej jednak elementy, które wydają się nieprzetłumaczalne, sprawiają, że tekst jest wyjątkowy. Hejwowski (2004: 129) stwierdza, że tzw. nieprzekładalność wynika z nierealistycznych oczekiwań. Nawet w przypadku tego samego języka ludzie różnie reagują na dany tekst, np. na wiersze.

### 4. Analiza wybranych technik tłumaczeniowych

*Wiedźmin* Andrzeja Sapkowskiego jest bardziej rozpoznawalny jako gra niż książka. Akcja książki toczy się na nieokreślonych słowiańskich terytoriach, ale lokalizacja gry jest bardziej złożona. Na przykład jeśli chodzi o prezentację świata, las w książce ma swoisty słowiański charakter, rośliny, drzewa i zwierzęta są endemiczne. W angielskim tłumaczeniu las traci natomiast swój pierwotny charakter – anglofoni mogą wizualizować go bardziej jako średniowieczny las z *Robin Hooda*, a nie jako słowiański las z *Wiedźmina* (Daniel 2016: 10). W grze dialogi i akcenty bohaterów brzmią tak, jakby wywodziły się ze średniowiecza. Oczywiście tłumacze postanowili zastosować adaptację. Świat przedstawiony w grze nie może być jednak zmieniony; w efekcie to, co słyszeć i widać na ekranie, w docelowej wersji nie jest zgodne. Może się wydawać, że lokalizacja jest bardziej złożona, ponieważ trzeba dostosować tekst do grafiki. Z drugiej strony w przekładzie łatwiej jest wybrać adaptację, ponieważ nie ma obrazów, które mogłyby zmienić percepcję i niepowtarzalność tekstu źródłowego. Okazuje się, że lokalizacja gry może być bardziej wierna książce niż jej przekład. Według Ryszarda Chojnowskiego (2016: 71) terminy „tłumaczenie” i „lokalizacja” często są stosowane zamiennie, lecz lokalizacja jest bardziej złożonym procesem, a wytworzenie wysokiej jakości lokalizacji stanowi wyzwanie (Chojnowski 2016: 71).

Tabela 1. Funkcjonalny ekwiwalent

| Andrzej Sapkowski, <i>Chrzest ognia</i><br>([1996] 2014) | David French, <i>Baptism of Fire</i><br>([2014] 2015) |
|--|---|
| Wyssane z palca (16)                                     | Mare myths (10)                                       |
| Żeby do wszystkich biesów poszedł. (10)                  | Go to hell. (5)                                       |
| Dziwożona (8)  | Dryad (4)   |
| Brat albo swat (9)                                       | My own flesh and blood (4)                            |
| Zapadła wieś (24)  | Godforsaken village (17)                              |
| Jego oczko w głowie (53)                                 | The apple of his eye (43)                             |

Używając funkcjonalnego odpowiednika, tłumacz wykorzystuje zjawisko lub implikację lepiej rozpoznawaną w kulturze docelowej w przypadkach, gdy użycie przypisów nie dostarczy pożądaných konotacji (Hejwowski [2004] 2009: 76–83). „Zapadła wieś” jest odpowiednikiem wyrażenia *Godforsaken village* (opuszczona wioska). Kolejny funkcjonalny ekwiwalent to *mare myths*, czyli ‘wyssany z palca’. Z kolei zwrot „idź do biesa” jest odpowiednikiem sformułowania *go to hell*. Warto zaznaczyć, że dosłowne tłumaczenie może być źle rozumiane przez czytelników. Zapożyczenie słowa „dziwożona”, nazwy słowiańskiego demona, byłoby zbyt egzotyczne. Tłumacz decyduje się zatem na użycie wcześniej wyrazu *dryad*, czyli dosłownie ‘nimfa’, jako funkcjonalnego odpowiednika. Jednak *dryad* nie jest dokładnym synonimem słowa „dziwożona” (to grecka nimfa, a nie szkaradna i pogarbiona kobieta, jak ta przedstawiona w książce).

Niemniej jednak warto podkreślić, że aluzje nie zawsze są rozpoznawalne w innych kulturach, co często prowadzi do nieporozumień. Używając funkcjonalnego odpowiednika, tłumacz wykorzystuje implikację, która jest bardziej rozpoznawalna w kulturze docelowej, co można zauważyć w tłumaczeniach amerykańskich seriali. W odcinku 9 sezonu 1 serialu *How I Met Your Mother* w tekście źródłowym jest wyraźna aluzja do wymowy kanadyjskiej.

Tabela 2. Porównanie

| Wersja źródłowa   | Polski lektor                          | Napisy   |
|---|--|--|
| Oh yea, I forgot, you guys are weird. You pronounce the word ‘out’ – ‘eut’. | Zapomniałem, że dziwaczny z was naród. | Och tak, zapomniałem. Jacyś dziwni jesteście. Wy mawiacie „na polu” zamiast „na dworze”. |

Lektor całkowicie ignoruje fakt, że w dialogu jest wyśmiewany kanadyjski akcent, z kolei polskie napisy przekazują pewne powiązania z językowym aspektem żartu poprzez adaptację. Idąc za Hejwowskim ([2004] 2009: 76–83), w takich przypadkach powinien być raczej stosowany uznany ekwiwalent niż tworzony nowy odpowiednik. Jako przykład można podać tytuł *Jak Grinch ukradł święta* (ang. *How the Grinch Stole Christmas*). Ten amerykański film animowany z 1966 roku był inspiracją dla tytułu jednego odcinka wyżej wspomnianego serialu – *How Lily Stole Christmas* (polska wersja: *Jak Lily ukradła święta*).

Tabela 3. Zmodyfikowany idiom

| Andrzej Sapkowski, <i>Chrzest ognia</i><br>([1996] 2014)                              | David French, <i>Baptism of Fire</i><br>([2014] 2015)   |
|---|---|
| Człowiek nie tylko elfowi, ale i człowiekowi wilkiem, brat na brata nóż podnosi. (11) | Humans are preying not only on elves but on other humans too. Brothers are raising knives against brothers. (6) |
| I wylazło szydło z miecha. (25)   | And the cat was out of the bag. (18)  |
| Do piekła, do wszystkich biesów, mnie zajędo! (29)                                    | To hell, to all devils. Makes no difference to me! (22)   |
| Zaraza, całkiem mnie przez to wszystko sen odbieżał. (28)                             | A pox on it, all this has driven the sleep from me. (22)  |

Powyższa tabela przedstawia przykłady, w których idiomy z tekstu źródłowego są zmodyfikowane, a w wersji docelowej zastosowane są poprawne brzmienia. W tekście źródłowym zmieniono polskie idiomy, ale w wersji TT używane jest poprawne brzmienie. Zdanie „Człowiek nie tylko elfowi, ale i człowiekowi wilkiem” opiera się na polskim idiomie „człowiek człowiekowi wilkiem”. Sapkowski ([1996] 2014) używa polskiego idiomu i dostosowuje go do rzeczywistości *Wiedźmina*. Tłumacz używa funkcjonalnego odpowiednika i analogicznie dostosowuje go do rzeczywistości książki. *Praying on somebody* to ‘popętnienie przestępstwa przeciwko komuś’. Polski idiom nie ma uznanego ekwiwalentu w języku angielskim, dlatego tłumacz używa funkcjonalnego odpowiednika. Jednakże zwrot „wylazło szydło z miecha” opiera się na polskim idiomie „wyszło szydło z worka”. W wersji docelowej użyto funkcjonalnego odpowiednika idiomu – *the cat is out of the bag*.

Transfer bez objaśnienia jest techniką często używaną podczas tłumaczenia nazw własnych (w przeciwieństwie do Dalekiego Wschodu lub Białego Wilka, w przypadku których tłumacz zastosował tłumaczenie syntagmatyczne, czyli zapożyczył egzotyczne nazwy, takie jak: Aglais, Col Serrai, Aedrin, Brugge czy Temeria). Język elfów również przedstawia konsekwencję tłumacza w zapożyczaniu obco brzmiących nazw. Autor przekładu zapożyacza wyrazy łacińskie, takie jak: *raptuspullae*, *memoria*, *gragilis* lub *sempiternummeam*. Warto dodać, że tę technikę często stosuje się w odniesieniu do nazw własnych, np. pseudonim angielskiego klubu piłkarskiego Fulham FC, czyli „Cottagers”, nie jest dosłownie tłumaczony jako „Wieśniaki”, lecz angielska wersja jest stosowana jako ekwiwalent funkcjonalny, być może dlatego, że dosłowne tłumaczenie słowa *cottager* brzmiałoby w języku polskim niefortunnie.

- Tekst źródłowy: Wiedźmin już chodził. ([1996] 2014: 16)
- Tekst docelowy: The Witcher was already up and about. ([2014] 2015: 10)

W powyższym przykładzie następuje zmiana – od prostego wyrażenia do idiomatycznej frazy. W miarę możliwości tłumacz stara się używać elementów nacechowanych kulturowo, ponieważ w niektórych przypadkach niemożliwe jest użycie idiomu w tekście docelowym. Jednak nawet jeśli w tekście źródłowym nie ma idiomu, ale znaczenie pasuje, idiom jest stosowany w tekście docelowym zamiast dosłownego tłumaczenia.

Tabela 4. Zmiana intensywności znaczenia

| Andrzej Sapkowski, <i>Chrzest ognia</i><br>([1996] 2014) | David French, <i>Baptism of Fire</i><br>([2014] 2015) |
|--|---|
| Skrytobójczy (33)  | Murderous (25)  |
| Wywiadowca (21)  | The spy (15)  |
| Cintryjska diuszesa (32)                                 | Cintrian princess (25)                                |
| Babka Mykitka (52)                                       | Granny Mykita (42)                                    |
| Milenka (53)   | Milena (43)   |

Grupa ta przedstawia przykłady zamiany bardzo specyficznego pojęcia w zwykłe. „Wywiadowca” jest najbliższym odpowiednikiem słowa *scout*, które bardziej pasowałoby do rzeczywistości *Wiedźmina* niż *spy* (pol. szpieg). Z kolei diuszesa to ‘francuska księżniczka’, ale termin ten został przetłumaczony jako po prostu „księżniczka” (ang. *princess*) i tym samym znaczenie nie zostało w pełni przełożone. Co więcej, kolejny przykład prezentuje zastąpienie negatywnego słowa innym negatywnym słowem, tylko o odmiennym znaczeniu. „Skrytobójczy” nie jest odpowiednikiem określenia „morderczy”. Prawdopodobnie zastosowanie opisowego odpowiednika przekazałoby sens dokładniej. Dwie ostatnie pozycje w powyższej tabeli to przykłady transferu nazw własnych, które w tekście docelowym były zdrobnieniami.

Tabela 5. Procesy słowotwórcze

| Andrzej Sapkowski, <i>Chrzest ognia</i><br>([1996] 2014) | David French, <i>Baptism of Fire</i><br>([2014] 2015) | Procesy słowotwórcze<br>(Yule [1985] 2006: 52–61) |
|--|---|---|
| Wiedźmin   | Witcher   | Derywacja   |
| Riv  | Rivian  | Derywacja   |
| Nilfgaardzki poseł (22)                                  | Nilfgaardian envoy (16)                               | Derywacja   |
| Temerczyk (24)   | Temerian (17)   | Derywacja   |
| Novigradzka korona (7)                                   | Novigrad crown (2)                                    | Derywacja wsteczna                                |
| Elfka (51)   | She-elf (41)  | Zrost   |
| Zerrikański (7)  | Zerrikanian (2)                                       | Derywacja   |
| Wciąż zielone (8)  | Still-green (3)                                       | Zrost   |
| Zgarba (53)  | Zgarba (43)   | Zapóżylenie                                       |

Słowotwórstwo to najczęściej stosowana technika w tekście Sapkowskiego. Zazwyczaj w opisach nazw walut używany jest przymiotnik, np. w przypadku funtów brytyjskich lub dolarów amerykańskich. W języku polskim występuje taka sama zależność: polska złotówka czy dolar amerykański oraz – w książce Sapkowskiego ([1996] 2014) – novigradzka korona. W tekście docelowym zaś jest ona tłumaczona jako *Novigrad crown*. Próba stworzenia przymiotnika poprzez dodanie sufiksu *-ian* lub *-ish* mogłaby spowodować powstanie neologizmu, takiego jak *Novigradian* lub *Novigradish*. Jednakże w tłumaczeniu neologizmu „zerrikański” tłumacz przenosi przymiotnik, dodając przyrostek *-anian*. Kobieca wersja elfa jest tworzona przez zrost zaimka „ona” (ang. *she*) i słowa „elf” (ang. *elf*), analogicznie do sposobu stworzenia kobiecego odpowiednika słowa „wilk” (ang. *she-wolf*). W dalszej części sagi zrosty *she-wolf*

i *she-elf* nie są stosowane, używana jest tylko wersja męska (*wolf* i *elf*), nawet podczas opisu kobiecej wersji elfa. Tłumacz dopuścił się także niedociągnięć. Przykładowo nazwa własna, którą jest imię Zgarb, pojawiła się w tekście źródłowym w dopełniaczu (jako „Zgarba”), a tłumacz pozostawił tę wersję w całym tekście docelowym.

## 5. Podsumowanie

Przeniesienie tła kulturowego w procesie tłumaczenia jest istotne, natomiast zastosowanie ekwiwalentów funkcjonalnych może doprowadzić do tego, że odbiorca tekstu docelowego nigdy nie pozna lub nie zrozumie innych kultur. W procesie przekładu tłumacz napotyka wiele trudności, a jako że każda kultura jest niepowtarzalna, znalezienie ekwiwalentu w języku docelowym może być niemożliwe. Z pewnością tłumacz może przełożyć tekst źródłowy dosłownie, lecz czasem prowadzi to do nieporozumień. Z analizy materiału badawczego wynika, że w języku angielskim jest wiele ekwiwalentów polskich idiomów. Autor przekładu *Baptism of Fire* podczas tłumaczenia idiomów zazwyczaj stosuje ekwiwalenty funkcjonalne, tłumaczenia syntagmatyczne bez objaśnień, gdy tłumaczy nazwy własne, oraz derywacje poprzez użycie angielskich sufiksów, prefiksów i infiksów. Często pojawia się jednak umniejszenie znaczenia wyrazów w tekście docelowym, wskutek czego specyficzne koncepty są uzwyczajnione. Stosowanie takiej techniki wynika z trudności przekładu znaczenia słów ściśle nacechowanych kulturowo i z niemożności pozostania kreatywnym podczas tego procesu. Widocznie głównym celem w procesie tłumaczenia powieści fikcyjnej jest sprawienie, aby fabuła była spójna i łatwa w odbiorze, dlatego przekład tła kulturowego jest często drugorzędny, co można zauważyć w angielskiej wersji książki *Chrzest ognia*.

## Literatura

- Baker, Mona (1992) *In Other Words: A Coursebook on Translation*. London: Routledge.
- Garcarz, Michał (2013) *African American Hip Hop Slang: A Sociolinguistic Study of Street Speech*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Hejwowski, Krzysztof (2004) *Translation. A Cognitive-Communicative Approach*. Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej.
- Hejwowski, Krzysztof ([2004] 2009) *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Matras, Yaron (2009) *Language Contact*. New York: Cambridge University Press.
- Newmark, Peter (1988) *A Textbook of Translation*. New York: Prentice-Hall International.
- Sapkowski, Andrzej ([1996] 2014) *Chrzest ognia*. Warszawa: superNOWA.
- Sapkowski, Andrzej ([2014] 2015) *Baptism of Fire*. Tłum. David French. London: Gollancz.
- Widawski, Maciej (2014) „Lexical Creation in African American Slang”. [W:] *Academic Journal of Modern Philology* 3; 119–125.
- Yule, George ([1985] 2006) *The Study of Language*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Zabawa, Marcin (2014) „Language Contact in the Semantic Field of Computers and the Internet: The Newest English Lexical Loans in Polish”. [W:] *Academic Journal of Modern Philology* 3; 127–135.



**Źródła internetowe**

- Chojnowski, Ryszard (2016) „The Practical Aspect of Video Game Localization”. [W:] *Styles of Communications* 8 (1); 71–94. [W:] <https://docs.google.com/viewer?a=v&pid=sites&srcid=ZGVmYXVsdGRvbWFpbnczdHlsZXNvZmNvbW18Z3g6MWMMyZjAyM2Y1MjlmNWY2Nw>
- Daniel, Aneta (2016) „Translation of Neologisms and Culture-Bound Items Based on *The Witcher*: A Sample Introductory Analysis”. [W:] *Styles of Communications* 8 (1); 7–15. [W:] <https://docs.google.com/viewer?a=v&pid=sites&srcid=ZGVmYXVsdGRvbWFpbnczdHlsZXNvZmNvbW18Z3g6MjFiMzNjMGE4MjcwMzg1Mg>